

Dick Tracy

2022-07-29



Czyli: Co musi zrobić dziewczyna, aby dać się aresztować?

Gangi są coraz bardziej bezczelne, nie przepuszczają nikomu. Nawet gazeciarz nie może czuć się bezpieczny – nie chciał zapłacić haraczu, to przestępcy połamali mu ręce, a gazety trafiły do błota. Równie nieciekawym los spotkał właściciela salonu pucybutów. To jednak nic w porównaniu do tych, którzy nie chcą, lub nie mogą spłacić swoich długów, ci giną. Dla gangów nie jest ważne nawet to, że dłużniczką była matka czworga dzieci. Policja jest bezradna. Jednak pytanie, czy nie znajdzie się nikt, kto może stawić czoła przestępczości okalającej miasto, jest retoryczne. Oczywiście, że ktoś taki będzie, to w końcu film. :-)

Bohaterem jest policyjny detektyw, Dick Tracy (Warren Beatty). Właśnie dostał kolejne wezwanie. W jakimś obskurnym magazynie policja odnajduje pięć trupów. Nie można ustalić ich tożsamości, ktoś ukradł im... dowody osobiste. Wygląda to na porachunki gangów. Te zaciekle walczą o swoje terytoria i interesy. Prym w tym wiedzie Big Boy (Al Pacino). Tracy musi na tyle przeszkadzać gangom, że napastnicy zostawili wiadomość na ścianie – „żryj ołów, Tracy”.

Dick pała chęcią załapania Big Boya Caprice, boi się jednak tego, że wkrótce zostanie posadzony za biurkiem, chodzą plotki, że ma zostać szefem policji.

Tracy przypadkowo trafia na świadka strzelaniny w magazynie, chłopaka – Małego (Charlie Korsmo). To sierota, a Tracy aresztował jego „opiekuna”. Nie mając większego wyboru, będzie się nim musiał zaopiekować. Mały zdecydowanie nie chce trafić do domu chłopca (dziecka). Tess (Glenne Headly) – narzeczona detektywa i Mały jednak nie przypadli sobie do gustu. Mały nie zwierzył się Tracemu, że widział strzelaninę.

Big Boy wycina konkurencję, zlikwidował kolejnego konkurenta – Lips Manlis (Paul Sorvino) i stał się właścicielem jego klubu nocnego. Dick nie raz chciał aresztować Big Boya, ale nie ma dowodów na jego sprawki. Może tym razem będzie inaczej. W magazynie, w którym Big Boy „negocjował” przejęcie klubu z Lips Manlis, policjant znalazł kolczyk, taki sam jak ma występująca w klubie Breathless (Madonna). Może od tej strony uda się przyskrzytnąć Big Boya? Piosenkarka jednak nie pali się do współpracy, lecz próbuje uwieść Dicka.

Aresztowanie Big Boya nie udaje się po raz piąty, ponownie z barku dowodów. Gangster po chwili wychodzi. Detektywowi mocno się obrywa, nie można aresztować ludzi bez powodów, grozi mu zawieszenie. Nie jest to też koniec problemów Dicka, Tess nie razi sobie z Małym. Uparł się on, że nie zmieni ubrania, pomimo jego wątpliwej świeżości. Z tym Dick sobie szybko radzi, on chyba ma rękę do dzieci, albo jest autorytetem dla Małego.

Big Boy nie poprzestanie na zdobyciu klubu, ma dużo większe ambicje i co najważniejsze pomyślał jak zdobyć to, o czym myśli. Zaczyna od spotkania z najważniejszymi postaciami z podziemia miasta.

„**Dick Tracy**” powstał nie tylko na podstawie komiksu, ale i go przypomina. Stylistyka jest rysunkowa, komiksowa. Przekoloryzowana, o mocnych kontrastach, nawet lekko surrealistyczna. Przerysowana jest w niemal każdym aspekcie. Miasto przypominające Nowy Jork, a czas akcji wygląda na lata 30. Taki komiksowy [Al Capone](#), ale kolorystyka ubrań jest bardzo wyrazista, nierealna. Sami zaś gangsterzy mają, naprawdę, dziwaczne pseudonimy.

Sama fabuła, pomimo że nie skomplikowana jest niezła. Dobrze się ogląda, nie ma wyraźnych dziur, ale to przez stylistykę. Nie można przez to filmu traktować poważnie. Tu wręcz wszelkie dziury fabularne wydają się na zamierzone.

Ogromnym plusem filmu są aktorzy Al Pacino, Madonna, Dustin Hoffman (tylko w epizodzie), to tylko niektórzy. Prym wiedzie oczywiście rozkrzyczany Al Pacino, ten to lubi być gangsterem. :-) Do gry nie można się przyczepić, zagrali znakomicie.

„**Dick Tracy**” to niby kryminał, ale dzieci mogą go obejrzeć, nie ma specjalnie mocnej przemocy, nie ma bluźgów, no może co niektórzy gangsterzy wyglądają strasznie (albo groteskowo). Film jest nie zły, ale stylistyka i aktorzy mocno wyróżniają go na tle innych filmów. Nie jest mroczny jak Batman z 1989 roku, jest bardziej zabawny, ale trzyma też w napięciu i pozwala miło spędzić czas.

Tytuł: **Dick Tracy**

Reżyseria Warren Beatty

Warren Beatty jako Dick Tracy

Charlie Korsmo jako Mały

Al Pacino jako Big Boy Caprice

Madonna jako Breathless Mahoney

Glenne Headly jako Tess Trueheart

Paul Sorvino jako Lips Manlis

Dustin Hoffman jako Mumbles

Artur Wyszyński